

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ MGR JAKUBA ŁAKOMEGO  
EWOLUCJA KONCEPCJI INTERPRETACJI PRAWNICZEJ MIĘDZY SEMANTYKĄ  
A POLITYKĄ

I. Uwagi ogólne

Celem recenzowanej pracy jest wykazanie, że immanentną cechą koncepcji poststrukturalistycznych ( postmodernistycznych) interpretacji prawniczej jest ich polityczność , pojmowana na sposób marksistowski ( neomarksistowski) jako sfera konfliktów społecznych pomiędzy dużymi grupami społecznymi, takimi jak klasy różnicowane ekonomicznie, grupy etniczne, grupy religijne, grupy wiekowe, grupy identyfikowane przy pomocy kulturowo pojmowanych kryteriów płciowych itp. Inaczej mówiąc, Autor zmierza do wykazania ,że przyjęcie postmodernistycznej perspektywy epistemologicznej z konieczności musi prowadzić do ujmowania interpretacji prawniczej jako procesu uwikłanego w konflikty między dużymi grupami społecznymi. Oznacza to, że interpretując tekst, w szczególności tekst prawny, jako interpretatorzy określamy jego znaczenie w sposób zdeterminowany przez nasze miejsce w strukturze konfliktów społecznych. A zatem , jeśli przyjmiemy postmodernistyczną perspektywę badawczą, to w konsekwencji, musimy ujmować interpretację prawniczą jako proces polityczny w podanym wyżej rozumieniu. Postmodernistyczną perspektywę badawczą Autor pojmuje jako przyjęcie postawy tzw. hermeneutycznego uniwersalizmu. Postawa ta polega postrzeganiu języka nie jako pewnej ustabilizowanej struktury semantycznej i syntaktycznej, w której obowiązują w miarę stałe reguły znaczeniowe i gramatyczne , lecz jako sfery znaczeń wyznaczonych kontekstowo i identyfikowanych przez interpretatora w zależności od wyznawanych przez niego przesądów. Inaczej mówiąc, znaczenia tekstu prawnego nie wyznaczają reguły języka, lecz struktury poznawcze interpretatora , zdeterminowane przez polityczność , tzn. przez jego miejsce w strukturze konfliktów społecznych. W konsekwencji, nie ma czegoś takiego jak obiektywne znaczenie tekstu prawnego wyznaczone przez reguły języka, lecz tylko jesteśmy skazani na poruszanie się w sferze zdeterminowanych politycznie interpretacji. W sporze ,

który można sprowadzić do pytania: czy znaczenie tekstu jest faktem semantycznym czy też politycznym?, Autor zdecydowanie wskazuje na ten drugi wariant.

Przyjęcie postawy hermeneutycznego uniwersalizmu Autor wiąże z stosowaniem tzw. hermeneutyki podejrzeń. Jest to typowe dla postmodernizmu założenie, że określenie znaczenia tekstu jest aktem hegemonicznym, tzn. jest aktem manifestacji opresyjnej przewagi jednych uczestników dyskursu wobec innych. Taki akt jest z założenia aktem politycznym jako przejaw dominacji jednej grupy społecznej nad inną. W konsekwencji, teoria interpretacji prawniczej, oparta na założeniach hermeneutycznego uniwersalizmu i hermeneutyki podejrzeń, musi wskazywać na konieczność demaskowania faktu politycznego uwikłania interpretatora. Oznacza to, że wychodząc z takich założeń teoriopoznawczych i budując teorię wykładni prawa, musimy eksponować zależność jaka z konieczności istnieje pomiędzy wynikiem interpretacji w postaci konkretnego znaczenia tekstu a przesądami poznawczymi interpretatora zdeterminowanymi przez jego miejsce w konfliktowej strukturze społecznej. Przy takich założeniach co do kształtu teorii wykładni prawa, teoria ta musi mieć charakter demaskatorski i demistyfikujący, pokazując ustalanie znaczeń tekstu prawnego jako proces polityczny. Demaskując i demistyfikując wykładnię prawa jako proces polityczny, teoria wykładni posiada lub posiadać powinna określony potencjał emancypacyjny, tzn. powinna zachęcać do zrzucenia hegemonicznej dominacji jaka występuje w sferze znaczeń tekstu prawnego. Przykładowo, poprzez ujawnienie że w procesie wykładni, podmiot prawa jest identyfikowany jako podmiot rodzaju męskiego, postmodernistyczna teoria wykładni powinna zachęcać do takiej reformy prawa oraz jego wykładni, która pozwoliłaby na zrzucenie jarzma seksistowskiej i patriarchalnej opresji mężczyzn wobec kobiet w sferze prawa prywatnego i publicznego.

W recenzowanej pracy, Autor zmierza do wykazania, że w wyniku przewrotu poststrukturalistycznego (postmodernistycznego), zarówno postawa hermeneutycznego uniwersalizmu jak i hermeneutyka podejrzeń dominuje we współczesnej anglosaskiej teorii interpretacji prawniczej. Tezę tę udowadnia poprzez analizę koncepcji wykładni prawa D. Kennedyego oraz S. Fisha, wykazując, że w obu przypadkach wykładnia jest pojmowana jako proces polityczny w rozumieniu marksistowskim określonym przez Ch. Mouffe.

Tak określony zamysł badawczy uznaję za ambitną próbę wykazania dominacji postmodernizmu nad nurtem analitycznym czy też pozytywistycznym na terenie anglosaskiej (amerykańskiej) teorii interpretacji prawniczej. Wykazując, że w tytułowym sporze pomiędzy semantyką a polityką, rację mają zwolennicy drugiej z wymienionych opcji, Autor odwołuje się do sporu pomiędzy S. Fishem i R. Dworkinem. Udowadniając założoną tezę

,Autor przeprowadza wnikliwą krytykę teorii R. Dworkina , który - jego zdaniem - kamufluje polityczność wykładni i przyznaje rację S. Fishowi, którzy –zdaniem Autora- trafnie demystyfikują oraz demaskują wykładnię prawa jako proces polityczny.

Autor konsekwentnie postrzega wykładnię prawa w perspektywie epistemologicznej jako proces poznania tekstu prawnego. W procesie tym możemy przyjmować opozycję podmiotu ( interpretatora) i przedmiotu poznania ( znaczenie tekstu), tak jak to jest w pozytywizmie prawniczym, w którym znaczenie tekstu jest niezależne od interpretatora lub też zakładać zniesienie tej opozycji traktując prawo jako fakt interpretacyjny, tak jak ujmują prawo przedstawiciele nurtu hermeneutycznego w filozofii prawa. Konsekwentne utrzymanie wywodów w tak określonej perspektywie epistemologicznej , uważam za dużą zaletę recenzowanej pracy, która pozwala traktować tę pracę jako znaczące osiągnięcie w obszarze filozofii prawa.

Warto również podkreślić walory językowe pracy, w której odnajdujemy klarowną argumentację, mimo iż dotyczy ona zawikłanej problematyki filozoficznoprawnej.

## II. Uwagi szczegółowe

Tytuł pracy wskazuje, że przedmiotem analizy są teorie wykładni prawa a nie praktyka interpretacyjna w postaci wykładni operatywnej lub wykładni doktrynalnej. Takie określenie pola badawczego powinno być dla Autora wiążące w całej pracy. Niekiedy jednak można wrazenie, że to ograniczenie nie jest przestrzegane. Wówczas trzeba to wyraźnie zaznaczyć w celu utrzymania klarowności argumentacji.

Kwestia uwzględnienia praktyki interpretacyjnej w badanych przez Autora teoriach wykładni jest ważna dla określenia ich statusu metodologicznego. Chodzi o to ,czy analizowane teorie wykładni prawa mają status teorii opisowych, tzn. bazują na opisie praktyki interpretacyjnej, czy też mają charakter normatywny lub oceniająco – postulatywny, tzn. określają pewien ideał wykładni lansowany przez jego twórcę ze względu na wyznawane przez niego wartości, lub też – co może być dla Autora szczególnie interesujące- ze względów politycznych. To rozróżnienie jest ważne dla charakterystyki zarówno teorii R. Dworkina, jak również teorii D. Kennedyego i S. Fisha.

W przypadku krytykowanej przez Autora teorii R. Dworkina, teoria ma charakter mieszany, tzn. występują w niej elementy opisowe , np. koncepcja zasad prawa , jak i normatywne, np. koncepcja poszukiwania przez sędziego ( interpretatora) tzw. „jedynie słusznej odpowiedzi”. W tym przypadku , kategoria wspólnoty interpretacyjnej ma silnie

normatywny charakter, ponieważ zakłada określony poziom unifikacji członków takiej wspólnoty w zakresie pojmowania podstawowych wartości, takich jak sprawiedliwość (justice), słusność (fairness) czy procedura uczciwego procesu (procedural due process). Jest to związane z lansowaniem przez R. Dworkina ideału integralności prawa, tzn. jego spójności aksjologicznej, jako ideału politycznego, którym powinna się kierować wspólnota interpretacyjna jako wspólnota wartości. W konsekwencji, kategoria wspólnoty interpretacyjnej określa pewien ideał wspólnoty, w której obywatel ma równą pozycję wobec organu państwa w procesie ustalania znaczenia tekstu prawnego. Sens normatywny takich poglądów jest oczywisty.

Autor eksponuje rolę wspólnoty interpretacyjnej w teorii S. Fisha. Jednak traktuje tę problematykę dość powierzchownie, ponieważ charakteryzując teorię S. Fisha ogranicza się do stwierdzenia, że w ramach wspólnot interpretacyjnych wykształcają się określone struktury poznawcze, które determinują sposób określania znaczenia tekstu. Takie ujęcie wskazywałoby, że kategoria wspólnoty interpretacyjnej ma w tym przypadku charakter opisowy, tzn. jej koncepcja w omawianej teorii jest wynikiem jakichś badań realnie funkcjonujących wspólnot interpretacyjnych. Autor nie rozstrzyga jednoznacznie tej kwestii.

Nie jest również jasny status teorii D. Kennedyego. Przynależność do nurtu Critical Legal Studies wskazywałaby, że również w tym przypadku mamy do czynienia z teorią normatywną, z uwagi na eksponowanie przez CLS tzw. „hermeneutyki podejrzeń” oraz formułowanie postulatu wyposażenia teorii wykładni w określony potencjał emancypacyjny poprzez demaskowanie opresji semantycznej w tekstach prawnych. Z przeprowadzonej przez Autora analizy teorii D. Kennedyego, nie wynika jednoznacznie czy posiada ona wskazane cechy charakteryzujące nurt krytyczny w filozofii prawa. Podobnie, stwierdzenie, że D. Kennedy przyjmuje marksistowskie rozumienie polityki i polityczności określone przez Ch. Mouffe, nie przesądza rozstrzygnięcia kwestii pojmowania wspólnoty interpretacyjnej oraz opisowego lub normatywnego charakteru teorii wykładni.

W mojej opinii, sposób pojmowania wspólnoty interpretacyjnej, a także kwestia opisowego lub normatywnego charakteru badanych przez Autora teorii wykładni, są na tyle istotne dla określenia ich całościowego obrazu, że zasługują na bardziej pogłębioną analizę.

Warto również wyeksponować istotne różnice jakie istnieją pomiędzy charakteryzowanymi w recenzowanej pracy koncepcjami paninterpretacjonistycznymi, które zakładają że w sferze prawa nie ma obiektywnych znaczeń tekstu prawnego określonych przez prawodawcę lecz tylko mniej lub bardziej uwikłane aksjologicznie czy też upolitycznione interpretacje tekstu prawnego. Jak już wskazywałem poprzednio,

Dworkinowska koncepcja prawa jako faktu interpretacyjnego, oparta jest na założeniu o istnieniu „jedynie słusznego rozstrzygnięcia” każdej rozpatrywanej sprawy. Natomiast koncepcje D. Kennedyego oraz S. Fisha, jako koncepcje poststrukturalistyczne, odrzucają tezę o istnieniu jedynie trafnej interpretacji tekstu prawnego. W mojej opinii, koncepcja R. Dworkina zakłada jakiś wariant etycznego kognitywizmu, zbliżony do platońskiej koncepcji poznania istoty (idei) określonych wartości, np. dobra czy sprawiedliwości. Analizując tę kwestię, Autor ogranicza się do stwierdzenia, że zarówno D. Kennedy jak i S. Fish odrzucają tezę o istnieniu jedynie trafnej interpretacji, ponieważ w jednym i w drugim przypadku, występuje założenie o zdeterminowaniu wykładni tekstu przez „polityczność”, pojmowaną jako zdominowanie rozumienia tekstu przez miejsce interpretatora w strukturze konfliktów społecznych. Warto zwrócić uwagę, że przyjęcie lub odrzucenie tezy o istnieniu jedynie słusznej interpretacji wiąże się z zasadniczo odmiennym ujmowaniem polityczności przez teorię R. Dworkina oraz przez teorie D. Kennedyego i S. Fisha. W teorii R. Dworkina, polityczność wspólnoty interpretacyjnej polega na dążeniu do osiągnięcia ideału spójności aksjologicznej systemu prawa, traktowanego jako ideał polityczny (integrity). Osiągnięcie tego ideału jest warunkiem koniecznym zapewnienia równości obywateli wobec prawa. W tym przypadku, polityka czy też polityczność, podobnie jak u Platona, związana jest z dążeniem do osiągnięcia bytu idealnego, który jest jednością w wymiarze aksjologicznym, tzn. w ramach którego mamy do czynienia z identycznym lub zbliżonym pojmowaniem podstawowych wartości. Być może, można by tu się doszukać Arystotelesowskiej koncepcji polityki (polityczności) jako poszukiwania dobra wspólnego. Natomiast ufundowany na marksizmie poststrukturalizm, zakłada pojmowanie polityczności jako związanej z konfliktem społecznym. Różnica jest więc zasadnicza. Sugerowałbym zatem, pogłębienie analizy kwestii sposobu pojmowania polityczności w omawianych teoriach wykładni, ponieważ mamy do czynienia z pojmowaniem radykalnie opozycyjnym. Stwierdzenie Autora, że w sporze S. Fisha z R. Dworkinem rację ma ten pierwszy nie wyczerpuje tematu. Radziłbym także nie składać jednoznacznych deklaracji polegających na stwierdzeniu, że w sporze czysto filozoficznym, jedni mają rację a inni nie. Są one ryzykowne z powodów epistemologicznych. W obszarze filozofii prawa nie mamy do czynienia z prawdziwością twierdzeń stwierdzaną przy zastosowaniu zobiektywizowanych kryteriów logicznych i empirycznych. Opowiedzenie się po jednej stronie sporu filozoficznego jest kwestią wyboru aksjologicznego. Warto również pamiętać, że w obszarze filozofii prawa prawomocność formułowanych twierdzeń ma charakter retoryczny, tzn. jest kwestią mniej lub bardziej przekonującej argumentacji odwołującej się do wyznawanych wartości. Tak też jest w

przypadku określonego w tytule pracy sporu między semantyką a polityką. W sporze tym Autor opowiada się po stronie polityki. Oznacza to, że jego zdaniem, o wyniku interpretacji tekstu prawnego nie decydują reguły semantyczne języka prawnego lecz usytuowanie interpretatora w strukturze konfliktów społecznych. Zajęcie takiego stanowiska jest konsekwencją dokonanych wyborów aksjologicznych. Warto jednak podkreślić, że zaprezentowana w pracy argumentacja jest nie tylko wysoce erudycyjna lecz także klarowna i spójna logicznie.

### III. Wnioski

Poczynione w punkcie II uwagi dotyczą kwestii szczegółowych i nie mają wpływu na jednoznacznie pozytywną ogólną ocenę końcową recenzowanej pracy. Biorąc pod uwagę wagę poruszanych problemów a także sposób ich prezentacji, uznaję pracę mgr Jakuba Łakomego za znaczące osiągnięcie w zakresie filozofii prawa, w szczególności w obszarze epistemologii prawa. Jest tak, ponieważ wskazując na polityczne uwikłania wykładni prawa, Autor ujawnia istotne cechy interpretacji prawniczej jako aktywności poznawczej. W mojej opinii, recenzowana praca, po jej opublikowaniu, będzie stanowić ważną pozycję w dyskursie filozoficznoprawnym dotyczącym statusu epistemologicznego interpretacji prawniczej. Wnoszę zatem o wyróżnienie recenzowanej pracy. W konkluzji stwierdzam, że praca doktorska mgr Jakuba Łakomego pt. Ewolucja koncepcji interpretacji prawniczej. Między semantyką a polityką, spełnia określone prawem wymogi i może być przedmiotem dalszych czynności w przewodzie doktorskim.

